

Marcin Dziurda

doktor habilitowany nauk prawnych, adiunkt, Katedra Postępowania Cywilnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2896-818X>

Czy nadchodzi zmierzch zasady ustności w postępowaniu cywilnym?

Słowa kluczowe: *zasady postępowania cywilnego, zasada ustności, rozprawa, przepisy epizodyczne w okresie epidemii COVID-19*

1. Uwagi wprowadzające

Zmiany dokonywane w ostatnich latach w Kodeksie postępowania cywilnego¹ zmuszają do oceny, czy w polskim procesie² nadal obowiązuje zasada ustności, skoro w coraz szerszym zakresie sprawa może zostać rozpoznana bez wyznaczania rozprawy ani innego posiedzenia z udziałem stron, na którym mogłyby one ustnie przedstawić swoje stanowiska. Dotyczy to zarówno postępowania w pierwszej instancji (por. zwłaszcza art. 148¹ k.p.c.), jak i postępowania apelacyjnego (art. 374 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 7.11.2019 r.). Zakończenie postępowanie co do *meritum* bez odbycia jakiegokolwiek posiedzenia jawnego uniemożliwia realizację ustności – zaliczanej do zasad konstrukcyjnych (strukturalnych) postępowania cywilnego³. Nawet jeżeli rozprawa się jednak odbywa,

¹ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.), dalej – k.p.c.

² Niniejszy artykuł koncentrować się będzie na trybie procesowym postępowania rozpoznawczego. Ma to uzasadnienie w tym, że zasada ustności nigdy nie była dominująca w postępowaniach innych niż rozpoznawcze, w szczególności egzekucyjnym i pomocniczym (M. Skibińska [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym. System Postępowania Cywilnego*, t. 2, red. Ł. Błaszczak, Warszawa 2021, pkt 6.4.1). Mniejszą rolę odgrywała też zawsze zasada ustności w trybie nieprocesowym postępowania rozpoznawczego, co wynika z ograniczonego obowiązywania w postępowaniu nieprocesowym zasady jawności – zob. P. Rylski [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk, Warszawa 2010, s. 180. Autor zaznacza jednak, że wbrew niektórym poglądom zasada ustności w postępowaniu nieprocesowym w pewnym zakresie obowiązuje. Por. także J. Jodłowski [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 169; P. Rylski, T. Zembrzusi, *Rozpoznawanie spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym*, „Przegląd Sądowy” 2006/8, s. 87.

³ E.K. Fierich ujmował to w ten sposób, że oprócz grupy najważniejszych zasad, bez których żaden proces nie może zostać wszczęty i się toczyć, można wyróżnić zasady mające znaczenie tylko dla

coraz większe znaczenie mają stanowiska pisemne stron⁴, czego wyraz stanowi m.in. wprowadzenie w 2019 r. art. 205¹ § 1 k.p.c., przewidującego obowiązkową odpowiedź na pozew.

Wątpliwości co do tego, czy zasada ustności procesu nadal obowiązuje, potęgają przepisy związane z epidemią COVID-19, które mają co prawda charakter epizodyczny, ale należy się obawiać, że będą jeszcze przez wiele lat nadawać kształt postępowaniu cywilnemu. Uregulowanie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁵ – w szerokim zakresie pozwalające na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym, co wyłącza ustność postępowania – ma obowiązywać jeszcze przez rok od odwołania stanu zagrożenia epidemicznego, na co w najbliższym czasie się nie zanosi. Do uregulowań epizodycznych zawartych w ustawie COVID-19 trzeba się zatem przyzwyczajać, ponieważ najprawdopodobniej pozostaną z nami na dłużej.

W tej sytuacji budzi wątpliwości, czy – już wcześniej osłabiona – zasada ustności ma szansę przeżyć epidemię COVID-19. Tym bardziej, że nie może liczyć na spokojną rekonwalescencję. Przeciwnie, narażana jest na kolejne czynniki ryzyka, których skutek może okazać się terminalny. Legislador w dalszym ciągu chce ograniczać jawność, a w konsekwencji także ustność procesu cywilnego. Znalazło to wyraz w datowanym na 28.08.2021 r. projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD156)⁶. W jego uzasadnieniu wprost odwołano się do „wzmocnionej ostatnimi zmianami zasady pisemności postępowania cywilnego”⁷. Wymaga zatem oceny, czy w obecnych czasach epidemii i nowelizacji nastąpi zmierzch zasady ustności procesu cywilnego.

budowy (struktury) procesu. Zaliczał do nich m.in. zasady ustności i pisemności (F.K. Fierich, *Przewodnie zasady procesu cywilnego. Wykład*, Kraków 1911, s. 3–4). Por także E. Waśkowski, *System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny*, Wilno 1932, s. 104.

⁴ Zwracał na to uwagę już E. Wengerek, *Problem ustności i pisemności postępowania cywilnego*, „Nowe Prawo” 1970/10, s. 1410.

⁵ Ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095), dalej – ustawa COVID-19.

⁶ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD156), <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12350804/katalog/12812705#12812705> (dostęp 13.10.2021 r.).

⁷ Por. s. 53 uzasadnienia powołanego w poprzednim przypisie projektu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego.

2. Dotychczasowe stanowisko doktryny i orzecnictwa

W nauce polskiej od dawna zwracano uwagę na znaczenie ustności postępowania⁸, co znalazło wyraz w Kodeksie postępowania cywilnego z 1932 r.⁹ W toku prac nad jego projektem problematyce ustności albo pisemności procesu cywilnego poświęcono wiele uwagi¹⁰. Przeważał pogląd, że pierwszeństwo należy dać zasadzie ustności. Było to spójne ze zmianami, które dokonywały się w innych ustawodawstwach, w tym państw zaborczych, gdzie już w XIX wieku odchodzono od zasady pisemności postępowania¹¹. Z materiałów przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej wynika, że przywiązywała ona dużą wagę do zagwarantowania ustności postępowania. Podkreślano, że zasada ustności, przyjęta w nowszych ustawodawstwach procesowych, „odpowiada najczęściej potrzebom racjonalnego procesu”¹². Stanowiło to wyraz krytycznego stosunku wobec „puchliny akt” postępowania cywilnego¹³. W toku prac Komisji Kodyfikacyjnej rozważano nawet ograniczenie liczby pism przygotowawczych do dwóch, ostatecznie jednak zrezygnowano z tego sztywnego rozwiązania¹⁴. W pierwotnym brzmieniu art. 138 d.k.p.c. znalazło się jednak stwierdzenie, że w pismach przygotowawczych należy podać „zwięźle” stan sprawy, a wywody prawne, wyluszczone w piśmie, winny być „treściwe”.

Pod rządami Kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. istniały silne podstawy do przyjęcia, że polski proces cywilny opierał się na zasadzie ustności. Wywodziło to przede wszystkim z art. 225 § 1 d.k.p.c. w pierwotnym brzmieniu¹⁵, z którego wynikało, iż rozprawa odbywa się w ten sposób, że po wywołaniu sprawy strony – najprzód powód, a potem pozwany – „zgłaszają ustnie swe żądania i wnioski”, przedstawiają okoliczności faktyczne i dowody na ich poparcie, jako też zasady prawne¹⁶. W myśl zaś art. 225 § 2 d.k.p.c. w pierwotnym brzmieniu, stosownie do okoliczności, rozprawa obejmowała wyjaśnienia stron stawających osobiście, a także postępowanie dowodowe¹⁷ i roztrząsanie jego wyni-

⁸ M. Richter, *O ustność i jawność*, „Głos Prawa” 1924/5, s. 1. Z wcześniejszej literatury F.K. Fierich, *O władzy dyskrecyjnej sędziego w ustnym postępowaniu cywilnym jako środku skupienia materiału procesowego*, Kraków 1891.

⁹ Rozporządzenie Prezydenta RP powstałe z połączenia rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 83, poz. 651 ze zm.) i z 27.10.1932 r. – Prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym (Dz.U. Nr 93, poz. 803), dalej – d.k.p.c.

¹⁰ Por. S. Dymek, *Stosunek pisma do słowa w procesie cywilnym*, „Głos Sądownictwa” 1931/10, s. 548.

¹¹ E. Waškowski, *System...*, s. 199 i n.

¹² *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniami. Tom I*, Warszawa 1928 (przedruk), s. 163 (referat J. Skąpskiego).

¹³ *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów...*, s. 149.

¹⁴ S. Dymek, *Stosunek pisma...*, s. 601.

¹⁵ Po wprowadzeniu tekstu jednolitego w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z 25.08.1950 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 394) przepis ten został oznaczony jako art. 216 § 1 k.p.c. Jego treść co do zasady się nie zmieniła, w zdaniu drugim dodano jedynie, że na żądanie prokuratora sąd udziela mu głosu w każdym stanie rozprawy.

¹⁶ S. Gołąb, *Projekty polskiej procedury cywilnej*, Kraków 1930, s. 20.

¹⁷ Przy czym już wówczas nie wiązano postępowania dowodowego z ustnością, ale z bezpośredniością. Por. E. Waškowski, *System...*, s. 126 i n. Jednak już roztrząsanie wyników postępowania dowodowego można uznać za przejaw zasady ustności.

ków. Spójne z tym było uregulowanie art. 227 *in principio* d.k.p.c. w pierwotnym brzmieniu, który stanowił, że przewodniczący, nie dopuszczając do rozwlekłości i zbaczania od przedmiotu, powinien dążyć do tego, ażeby rozprawa wszechstronnie wyświetliła punkty sporne¹⁸.

W przedwojennej literaturze zaznaczano jednak, że wynikająca z uregulowań Kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. ustność postępowania nie była „krańcowa”, lecz połączona z elementami zasady pisemności. Takie też były założenia Komisji Kodyfikacyjnej, odwołujące się do „zasady ustności z uwzględnieniem pisemności”¹⁹. Podkreślano, że pisma konieczne są i do ustalenia materiału procesowego, i do przygotowania ustnej rozprawy, i do jej odczytania²⁰. Z art. 138 d.k.p.c. w pierwotnym brzmieniu wynikało jednak, że pisma przygotowawcze służą „przygotowaniu rozprawy”, co można było uznać za wyraz prymatu zasady ustności.

Wyrażano jednak także poglądy, że w Kodeksie postępowania cywilnego z 1932 r. wprowadzono rozwiązania podobne do prawa rosyjskiego, łączące w sobie elementy zarówno zasady ustności, jak i pisemności²¹. Stanowisko takie wprost zajmował Eugeniusz Waškowski, zaliczając do zasad polskiego procesu cywilnego „ustność i pisemność”²². Podkreślał, że i ustność, i pisemność mają liczne zalety, zatem żadna z tych zasad nie zasługuje bezwzględnie na pierwszeństwo, a przyjęcie w procesie tylko jednej z nich pociągnęłoby za sobą poważne niedogodności²³.

W okresie powojennym, w czasach obowiązywania prawa socjalistycznego, zasada ustności uległa wzmocnieniu. Dominowało wówczas stanowisko, że obowiązuje zasada ustności, z pewnymi jedynie elementami pisemności²⁴. Potrzebę prymatu zasady ustności uzasadniano socjalistycznym charakterem procesu²⁵. Związane to było z odejściem od zasady kontrydiktoryjności procesu i nałożeniem na sąd – w celu dojścia do „prawdy obiektywnej” – obowiązku podejmowania z urzędu czynności potrzebnych do uzupełnienia materiału sprawy. Łatwiej było to czynić na rozprawie – zwłaszcza, gdy strona nie była zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co wówczas było regułą. Dodawano, że ustne postępowanie umożliwi „spełnienie zadań wychowawczych sądu”²⁶.

¹⁸ Z art. 222 d.k.p.c. w pierwotnym brzmieniu wynikało zaś, że zarówno złożenie odpowiedzi na pozew, jak i wymiana dalszych pism przygotowawczych następowała na zarządzenie przewodniczącego. Analogiczne uregulowanie, przewidziane w pierwotnym brzmieniu obecnego Kodeksu postępowania cywilnego, okazało się jednak niedostatecznie jasne, co spowodowało dodanie 3.05.2012 r. art. 207 § 7 k.p.c., w którym wprost przewidziano, że pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem § 2 podlega zwrotowi.

¹⁹ *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów...*, s. 163 (referat J. Skąpskiego).

²⁰ S. Gołąb, *Projekty...*, s. 44.

²¹ W. Dbałowski, *Podstawowe zasady Projektu Kodeksu Postępowania Cywilnego*, „Głos Sądownictwa” 1930/2, s. 91.

²² E. Waškowski, *System...*, s. 141 i n. Na s. 214 podkreślił: „zasady ustności i pisemności są najbardziej celowo połączone w ustawie rosyjskiej”.

²³ E. Waškowski, *System...*, s. 149.

²⁴ E. Wengerek, *Problem...*, s. 1398.

²⁵ Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958, s. 115.

²⁶ E. Wengerek, *Problem...*, s. 1398.

Negowano przy tym koncepcję, w myśl której może obowiązywać jednocześnie zasada „ustności i pisemności”. Argumentowano, że tylko jedna zasada może być w sferze, jakiej dotyczy, zasadą naczelną procesu. Jej działanie może być wprawdzie ograniczone czy osłabione przez pewne elementy innej zasady, które wprowadzają odstępstwa od tej pierwszej, ale elementy te nie mogą być traktowane jako druga równorzędna zasada naczelną. Stwierdzano w konsekwencji, że „trudno byłoby mówić jednocześnie w tym samym systemie postępowania sądowego np. o zasadzie ustności i zasadzie pisemności – tylko jedna z nich może wchodzić w rachubę w tym systemie jako zasada; elementy drugiej mogą być dopuszczone jako wyjątki od niej”²⁷.

Zgodnie z tymi założeniami, w ramach prac nad Kodeksem postępowania cywilnego z 1964 r. przyjęto, że proces ma się opierać na zasadzie ustności²⁸. W doktrynie uznano, że udało się to założenie osiągnąć. Przyjmowano, że po wejściu w życie obecnego Kodeksu postępowania cywilnego polskie postępowanie cywilne opierało się na zasadzie ustności, przy czym zaznaczano, że z istoty rzeczy nie może ona obowiązywać w czystej postaci, lecz musi być powiązana z pewnymi elementami pisemności²⁹.

Co ciekawe, dla uzasadnienia tezy o zasadzie ustności procesu nadal odwoływano się przede wszystkim do przepisów, które obecny Kodeks postępowania cywilnego przejął z kodeksu przedwojennego. Chodzi przede wszystkim o art. 210 § 1 k.p.c., w którym przewidziano, że rozprawa odbywa się w ten sposób, iż po wywołaniu sprawy strony – najpierw powód, a potem pozwany – zgłaszają „ustnie” swe żądania i wnioski oraz przedstawiają twierdzenia i dowody na ich poparcie. Także po wejściu w życie obecnego Kodeksu postępowania cywilnego uznawano, że ustna rozprawa jest najistotniejszym przejawem zasady ustności³⁰.

Zgodnie z założeniami przyjętymi przez twórców Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. ustna rozprawa miała stanowić najważniejszy, centralny moment procesu cywilnego. Znajdowało to wyraz także w art. 127 k.p.c., który w pierwotnym brzmieniu – tak samo jak w przedwojennym kodeksie³¹ – definiował pismo przygotowawcze jako pismo procesowe mające na celu „przygotowanie rozprawy”. W związku z tym w doktrynie podkreślano, że pismo przygotowawcze nie ma na celu zastąpienia ustnej rozprawy³². Także w judykaturze zwracano uwagę na znaczenie zasady ustności³³.

²⁷ J. Jodłowski, *Zasady naczelné socjalistycznego postępowania cywilnego* [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław 1974, s. 68.

²⁸ *Projekt kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisów wprowadzających*, Warszawa 1964, s. 113.

²⁹ E. Wengerek, *Problem...*, „Nowe Prawo” 1970/10, s. 1419–1420.

³⁰ W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 83.

³¹ Art. 138 d.k.p.c.

³² W. Siedlecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Z. Resich, W. Siedlecki, t.1, Warszawa 1969, s. 242.

³³ Por. uzasadnienie postanowienia SN z 13.12.2012 r., III CSK 300/12, OSNC 2013/3 poz. 42, z głosem M. Ojczyk, *Postępowanie cywilne – postępowanie kasacyjne – zgoda Sądu Najwyższego na złożenie pisma przygotowawczego. Głosa do postanowienia SN z dnia 13 grudnia 2012 r., III CSK 300/12*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2014/6, poz. 58.

Za istotny wyraz zasady ustności uznawano także art. 316 k.p.c., w myśl którego „po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok”. Uregulowanie to rozumiano w ten sposób, że „uzależnia wydanie wyroku od zamknięcia rozprawy”. Wywodząco z tego, że merytoryczne rozpoznanie sprawy może nastąpić tylko na rozprawie³⁴.

Jak już jednak zostało zasygnalizowane, nigdy nie twierdzono, że zasada ustności ma charakter bezwzględny. Abstrahując już nawet od innych niż proces rodzajów postępowania (w tym trybu nieprocesowego postępowania rozpoznawczego³⁵) – w których większe znaczenie ma forma pisemna, a rozprawa stanowi wyjątek³⁶ – nigdy nie budziło wątpliwości, że w postępowaniu procesowym zasada ustności stosowana jest głównie podczas rozprawy i nie wyłącza wprowadzania do procesu elementów pisemności³⁷. Niektóre czynności procesowe, w szczególności wniesienie pozwu oraz środków zaskarżenia, zawsze miały z założenia formę pisemną³⁸, a wyjątki od tego muszą wynikać z wyraźnego przepisu³⁹.

Z tymi zastrzeżeniami obowiązywanie w polskim procesie cywilnym zasady ustności było do niedawna powszechnie przyjmowane w nauce. W tradycyjnym, podręcznikowym ujęciu zasada ustności wiązana jest z jawnością zewnętrzną⁴⁰ postępowania⁴¹, a przy tym uznaje się ją za jeden z istotnych czynników uproszczenia i odformalizowania procesu cywilnego. Uznaje się zatem, że „zasada ta ma szerokie zastosowanie w procesie”⁴².

Zasadę ustności wiąże się także z zasadą bezpośredniości. Podkreśla się, że ustność zabezpiecza realizację zasady bezpośredniości, ponieważ bezpośredni kontakt sądu z

³⁴ E. Wengerek, *Problem...*, s. 1408. Autor uznawał, że „powszechnie przyjmuje się”, iż art. 316 k.p.c. jest „najdobitniejszym wyrazem zasady ustności”.

³⁵ Por. art. 514 § 1 k.p.c., w myśl którego w postępowaniu nieprocesowym rozprawa odbywa się w wypadkach wskazanych w ustawie, a w innych wypadkach jej wyznaczenie zależy od uznania sądu. Przepis ten jednak zastrzega, że mimo niewyznaczenia rozprawy sąd przed rozstrzygnięciem sprawy może wysłuchać uczestników na posiedzeniu sądowym, co niewątpliwie zwiększa znaczenie ustności w postępowaniu nieprocesowym.

³⁶ Uznaje się, że zasada pisemności przeważa w postępowaniu upadłościowym i restrukturyzacyjnym, zaś postępowanie nieprocesowe (a także postępowanie egzekucyjne) są „bardziej pisemne od procesu”. Tak W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne...*, s. 83.

³⁷ S. Dalka, *Obowiązkowa forma pisemna czynności procesowych stron w procesie cywilnym*, „Palestra” 1976/2, s. 29.

³⁸ S. Dalka, *Obowiązkowa forma pisemna...*, s. 30.

³⁹ Por. zwłaszcza art. 466 k.p.c., w myśl którego w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych pracowników lub ubezpieczony działający bez adwokata lub radcy prawnego może zgłosić w sądzie właściwym ustnie do protokołu powództwo oraz treść środków odwoławczych i innych pism procesowych.

⁴⁰ Jawność wewnętrzna może być realizowana także w postępowaniu w pełni pisemnym.

⁴¹ Należy jednak zaznaczyć, że we współczesnej nauce nie uznaje się, by ustność postępowania stanowiła niezbędny warunek jego jawności. Na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i zm.) wskazuje się, że przepis ten – gwarantujący jawność postępowania sądowego – nie gwarantuje wprost jego ustności. Podkreśla się, że jawność posiedzeń sądowych zakłada, że strony i inne podmioty prezentują swoje stanowisko w formie ustnej, zastrzegając jednocześnie, że nie wyklucza to „realizacji prawa do wysłuchania (także) w formie pisemnej poza posiedzeniami sądowymi”. Por. P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, nb 110, komentarz do art. 45.

⁴² J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 168.

stronami i materiałem sprawy najlepiej może być zrealizowany przez ustną rozprawę⁴³. Zastrzega się jednak, że ustność należy od bezpośrednio odróżnić⁴⁴.

3. Zmiany legislacyjne po 2011 r.

Oceny wymaga, czy po zmianach legislacyjnych, do których doszło w ostatnich latach, można uznać za aktualne – do niedawna w zasadzie niekwestionowane – stanowisko zaliczające ustność do zasad postępowania cywilnego (a zwłaszcza procesu).

Jak wiadomo, po 1989 r. następowała głęboka przebudowa Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. Przez długi czas liczne jego nowelizacje nie dotyczyły jednak zasady ustności. Wynikało to z tego, że zmiany legislacyjne początkowo miały na celu wyeliminowanie naleciałości prawa socjalistycznego i powrót do klasycznego kształtu procesu. W szerokim zakresie, zwłaszcza początkowo, sięgano zatem do rozwiązań, które obowiązywały w kodeksie przedwojennym. Gdy zaś chodzi o regulacje uznawane za wyraz zasady ustności – w szczególności art. 210 k.p.c., ale także np. art. 127 k.p.c. – zostały one bez istotnych zmian przejęte z Kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. i do pewnego momentu nie widziano potrzeby ich modyfikacji. Przez długi czas nie było zatem kwestionowane tradycyjne podejście, zgodnie z którym centralny moment procesu cywilnego stanowi ustna rozprawa, a pisma przygotowawcze powinny służyć jej przygotowaniu.

W ramach późniejszych nowelizacji początkowo doszło do pewnego wzmocnienia zasady ustności, do czego przyczyniła się ustawa z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁴⁵. Dokonana z dniem 3.05.2012 r. nowelizacja art. 207 § 3 k.p.c. wyraźnie wyartykułowała, że – po wniesieniu pozwu i odpowiedzi na pozew – kolejne pisma przygotowawcze wymagają zarządzenia (zezwolenia) przewodniczącego⁴⁶. Zostało to powiązane z wprowadzeniem art. 207 § 7 k.p.c., w którym wprost przewidziano, że pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem § 3 podlegało zwrotowi.

⁴³ J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 168.

⁴⁴ W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 60.

⁴⁵ Ustawa z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381 ze zm.), dalej – nowelizacja z 2011 r.

⁴⁶ Z art. 207 § 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed 7.11.2019 r. wynikało, że w toku rozprawy rozstrzygnięcie w przedmiocie złożenia pisma przygotowawczego następowało w formie postanowienia sądu. W obecnym stanie prawnym zmieniono to uregulowanie i w art. 205³ § 1 k.p.c. przewidziano, że rozstrzygnięcie w przedmiocie złożenia pisma przygotowawczego zawsze – także w toku rozprawy – następuje w formie zarządzenia przewodniczącego. Jak wynika z projektu nowelizacji z 2019 r. (rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 3137, s. 23, dalej – projekt nowelizacji z 2019 r.), zmianę tę autorzy uzasadniali oceną, że dotychczasowe uregulowanie w tym zakresie było „uciążliwe”, ponadto „niepełne i niekonsekwentne”. Argumentacja ta jednak nie przekonuje. Szerzej M. Sienko, M. Dziurda [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, Legalis 2021, nb 72–76, komentarz do art. 205³. Dodać należy, że także Kodeks postępowania cywilnego z 1932 r. przewidywał, że w toku rozprawy wymianę pism może zarządzić sąd (por. art. 222 § 2 *in fine* d.k.p.c. w pierwotnym brzmieniu).

Jak wskazano w uzasadnieniu tych zmian, we wcześniejszym stanie prawnym nie było jasne, czy strony mogą składać pisma przygotowawcze tylko na zarządzenie przewodniczącego. W praktyce pisma składane były bez takiego zarządzenia. Strony często nadużywały tej możliwości, co negatywnie wpływało na tok postępowania i wypaczało zasadę ustności na rozprawie – podkreślał legislator⁴⁷.

W doktrynie uznano, że wprowadzone 3.05.2012 r. ograniczenia w zakresie składania pism przygotowawczych odpowiadały postulatowi doktryny zmierzającym do przywrócenia należytej rangi ustnej rozprawie i właściwej polskiemu postępowaniu cywilnemu zasadzie ustności, która w praktyce bywała znacząco dezawuowana przez trwającą w toku całego postępowania, a niekiedy również w czasie rozprawy wymianę pism przygotowawczych, obejmujących niejednokrotnie powtarzającą się treść⁴⁸. Także w orzecznictwie przyjęto, że podstawowym celem dokonanej w ramach nowelizacji z 2011 r. zmiany art. 207 k.p.c. było „nadanie właściwego znaczenia ustnej rozprawie i przez to wzmocnienie zasady ustności”. Miało to zapewniać bardziej skuteczną koncentrację materiału procesowego oraz dobre przygotowanie rozprawy i jej sprawny przebieg, w tym zwłaszcza efektywność postępowania dowodowego⁴⁹.

Rozwiązanie to, co do zasady⁵⁰, zostało utrzymane w obecnym art. 205³ § 1 k.p.c., w myśl którego to przewodniczący zarządza wymianę pism przygotowawczych, a zatem strony nie mogą ich składać z własnej inicjatywy⁵¹. Regulację tę uzupełnia art. 205³ § 5 k.p.c., z którego wynika, że przewodniczący zarządza zwrot pisma przygotowawczego złożonego z uchybieniem terminu albo bez zarządzenia⁵². Uregulowania te w dalszym ciągu sprzyjają ustności postępowania.

Jednak późniejsze zmiany legislacyjne poszły w przeciwnym kierunku, osłabiając zasadę ustności. Wątpliwości w tym zakresie mogła nasuwać już ustawa z 10.07.2015 r.

⁴⁷ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 4322, pkt III.5.

⁴⁸ P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, teza 16, komentarz do art. 207.

⁴⁹ Postanowienie SN z 13.12.2012 r., III CSK 300/12, z głosem M. Ojczyk, *Postępowanie cywilne...*

⁵⁰ Przy czym w celu zapewnienia lepszej organizacji rozprawy wprowadzono rozbudowane – praktyka pokazała, że nadmierne – przepisy o posiedzeniu przygotowawczym.

⁵¹ Ukształtowała się jednak praktyka następczego wydawania zarządzenia o złożeniu pisma przygotowawczego, co powoduje, że strony składają je w istocie z własnej inicjatywy, z wnioskiem o „zezwolenie” przez przewodniczącego na złożenie pisma, które już w aktach sprawy się znalazło.

⁵² Zauważyć należy, że zamiarem legislatora było zawężenie podstaw zwrotu pisma przygotowawczego w porównaniu do poprzednio obowiązującego art. 207 § 7 k.p.c., który generalnie przewidywał, że zwrotowi podlega pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem § 3. Natomiast obecny art. 205³ § 5 k.p.c. stanowi jedynie, że przesłankę zwrotu pisma przygotowawczego stanowi złożenie go bez zarządzenia. Jak przyjęto w uzasadnieniu projektu nowelizacji z 2019 r., nie ma potrzeby rozciągnięcia sankcji zwrotu pisma przygotowawczego „na niedopełnienie wymagań co do treści pisma, ponieważ w takim przypadku niesumienność strony działa na jej własną niekorzyść: strona traci możliwość argumentacji przed sądem w danym zakresie” (uzasadnienie projektu nowelizacji z 2019 r., s. 8). Zmiana ta wywołuje wątpliwości – por. M. Sieńko, M. Dziurda [w:] *Kodeks...*, red. P. Rylski, nb 72–76, komentarz do art. 205³.

o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵³. Dodała ona art. 148¹ k.p.c., w myśl którego sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym nie tylko wówczas, gdy pozwany uznał powództwo, ale także w sytuacji, gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.

W doktrynie uznano, że uregulowanie art. 148¹ k.p.c. – umożliwiające wydawanie wyroków bez przeprowadzenia rozprawy – statuuje daleko idący wyłom w zasadzie ustności. Zauważono jednak, że strona może zapobiec konsekwencjom wynikającym z tego przepisu, składając w pierwszym piśmie procesowym wniosek o przeprowadzenie rozprawy, który jest wiążący (art. 148¹ § 3 k.p.c.)⁵⁴. Nie zmienia to faktu, że w razie skorzystania przez sąd⁵⁵ z przewidzianej w art. 148¹ § 1 k.p.c. możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym stosowanie zasady ustności zostaje wyłączone, a postępowanie odbywa się wyłącznie pisemnie⁵⁶. Nie może zatem zostać zrealizowane leżące u podstaw art. 210 k.p.c.⁵⁷ założenie, że w postępowaniu procesowym merytoryczne rozpoznanie sprawy wymaga przeprowadzenia rozprawy, na której strony mogą ustnie przedstawiać swoje stanowisko.

Jeszcze dalej idące zmiany prowadzące do ograniczenia ustności procesu wprowadziła ustawa z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵⁸. Co prawda w uzasadnieniu projektu tamtej nowelizacji legislator odwoływał się jeszcze do zasady jawności postępowania cywilnego, dostrzegając jej powiązanie z zasadami bezpośredniości i ustności, które uznawał łącznie za „gwarancję bezstronności i niezależności sędziego”⁵⁹. Mimo tych deklaracji nowelizacja z 2019 r.

⁵³ Ustawa z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1311 ze zm.), dalej – nowelizacja z 2015 r.

⁵⁴ Por. M. Sorysz, *Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym w świetle zmiany k.p.c. z 10 lipca 2015 r.*, „Palestra” 2016/9, s. 86–87; A. Kościółek, *Rozpoznawanie spraw na posiedzeniu niejawnym [w:] Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Tomalak, Warszawa 2017, s. 232 i n.; M. Skibińska, *Rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy cywilnej na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148¹ KPC w świetle zasad postępowania cywilnego i treści art. 5 KPC [w:] Ars in vita. Ars in iure. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018, s. 151 i n.

⁵⁵ Decyzje w tym przedmiocie podejmuje przewodniczący, kierując sprawę na posiedzenie niejawne.

⁵⁶ Chyba że wcześniej zostanie wyznaczone posiedzenie przygotowawcze (prowadzone z udziałem stron, a zatem realizujące zasadę ustności). W praktyce jednak w większości spraw posiedzenie przygotowawcze nie jest wyznaczane.

⁵⁷ Wyrażane były poglądy, że także z art. 316 k.p.c. wynika, że wydanie wyroku powinno być poprzedzone przeprowadzeniem rozprawy. Tak E. Wengerek, *Problem...*, s. 1408. Po wprowadzeniu art. 148¹ k.p.c. założenie to trudno uznać za aktualne.

⁵⁸ Ustawa z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469 ze zm.), dalej – nowelizacja z 2019 r.

⁵⁹ Uzasadnienie projektu nowelizacji z 2019 r., s. 157.

w istotny sposób ograniczyła jawność zewnętrzną postępowania cywilnego, a w konsekwencji także jego ustność.

Najbardziej oczywisty tego wyraz stanowiła nowelizacja art. 374 k.p.c., który obecnie przewiduje, że sąd może rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym, „jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne”. Brak rozprawy apelacyjnej wyłącza realizację zasady jawności⁶⁰, a w konsekwencji także zasady ustności w postępowaniu drugoinstancyjnym. W uzasadnieniu projektu nowelizacji z 2019 r. legislator argumentował, że „merytoryczne rozpoznanie spraw na tym nie ucierpi: strony w ogóle często się nie stawiają na rozprawy odwoławcze, jeżeli się stawiają – to większość rozpraw odwoławczych sprowadza się tylko do podtrzymania apelacji przez jedną stronę i wniosku o jej oddalenie z drugiej strony, a motywacją stawienia się na rozprawie bywa tylko groźba obciążenia kosztami procesu”⁶¹. Nie podał jednak żadnych statystyk ani wyników badań na poparcie tej tezy.

Skutki wynikające ze znowelizowanego art. 374 zdanie pierwsze k.p.c. łagodzi uregulowanie zdania drugiego tego przepisu, w myśl którego każda ze stron może złożyć wiążący wniosek o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej, z tym że musi to uczynić – odpowiednio – w apelacji albo odpowiedzi na apelację. Podobnie jak w przypadku art. 148¹ § 1 k.p.c., w razie niezłożenia przez żadną ze stron wniosku o przeprowadzenie rozprawy (apelacyjnej), przewodniczący może skierować sprawę na posiedzenie niejawne. Przesłanki takiej określono w art. 374 k.p.c. bardzo ogólnikowo – wystarczy ocena, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Skutki są zaś daleko idące, w szczególności postępowanie apelacyjne ogranicza się do posiedzenia niejawnego, co stanowi też niewątpliwym wyłom w zasadzie ustności.

Do ograniczenia zasady ustności przyczyniło się również wprowadzenie 7.11.2019 r. art. 148 § 3 k.p.c., który pozwala wydać na posiedzeniu niejawnym każde postanowienie. W poprzednim stanie prawnym wydawanie nie tylko rozstrzygnięć merytorycznych (wyroków), ale i rozstrzygnięć o charakterze formalnym (postanowień) co do zasady wymagało przeprowadzenia rozprawy, chyba że przepis szczególny stanowił inaczej (art. 148 § 1 k.p.c.)⁶². Traktowane to było jako wyraz zasady jawności, a w konsekwencji i ustności procesu⁶³. Ustawodawca, jeżeli chciał dopuścić wydawanie określonych postanowień na posiedzeniu niejawnym, musiał to wyraźnie przewidzieć w przepisie szczególnym.

W uzasadnieniu projektu zmiany art. 148 § 3 k.p.c. legislator argumentował, że także po jej wprowadzeniu zachowane zostaną podstawowe gwarancje jawności wewnętrznej, których upatruje przede wszystkim w art. 357 § 2 k.p.c., stanowiącym, że postanowienia wydane na posiedzeniu niejawnym są z urzędu doręczane stronom. Nie zmienia to jednak faktu, że wprowadzenie art. 148 § 3 k.p.c. ogranicza zasadę ustności w porównaniu do stanu prawnego sprzed 7.11.2019 r., kiedy to wydanie niektórych, najbardziej istot-

⁶⁰ T. Zembruski, *Dokąd zmierza apelacja w postępowaniu cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2019/7–8, s. 55–56.

⁶¹ Uzasadnienie projektu nowelizacji z 2019 r., s. 81.

⁶² Inna sprawa, że w odniesieniu do dużej części postanowień przepisy odrębne przewidywały możliwość ich wydawania na posiedzeniu niejawnym.

⁶³ E. Wengerek, *Problem...*, s. 1408–1409.

nych postanowień⁶⁴ musiało zostać poprzedzone rozprawą, na której strony mogły ustnie przedstawić swoje stanowisko⁶⁵.

Za istotny przejaw ograniczania zasady ustności procesu (a bardziej precyzyjnie to ujmując – wzmocnienia jego pisemności) należy także uznać wprowadzenie obligatoryjnej odpowiedzi na pozew (art. 205¹ § 1 k.p.c.). W poprzednim stanie prawnym jej fakultatywny charakter wzmocniał zasadę ustności, ponieważ zwiększał znaczenie rozprawy, na której pozwany mógł po raz pierwszy przedstawić swoje stanowisko – w formie ustnej⁶⁶.

Z nadaniem odpowiedzi na pozew obligatoryjnego charakteru wiąże się wprowadzenie możliwości wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym, jeżeli pozwany w wyznaczonym przez przewodniczącego terminie odpowiedzi na pozew nie złożył⁶⁷ (art. 339 § 1 k.p.c.). Zastosowanie tego przepisu prowadzi do istotnego ograniczenia zasady ustności, ponieważ pozbawia pozwanego możliwości stawienia się na rozprawę i ustnego wdania się w spór, a w ten sposób uniknięcia wydania wyroku zaocznego.

Za zmianę dokonaną w pewnym sensie wbrew zasadzie ustności należy również uznać wprowadzenie art. 271¹ k.p.c., przewidującego generalnie⁶⁸ – zarówno w sprawach prowadzonych na podstawie ogólnych przepisów o procesie, jak i w postępowaniach odrębnych – możliwość przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka w formie pisemnej. Rzecz jasna bezpośrednio narusza to zasadę bezpośredniości⁶⁹, nie pozostaje jednak bez wpływu na realizację zasady ustności. Po pierwsze, uniemożliwia zadawanie świadkowi pytań przez strony, co zawsze było uznawane za istotne dla oceny jego wiarygodności⁷⁰. Po drugie, odebranie od wszystkich świadków zeznań w formie pisemnej wyłącza konieczność wyznaczania rozprawy w celu ich przesłuchania i w ten sposób usuwa przeszkodę do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 k.p.c., art. 374 k.p.c.).

⁶⁴ W tym większości postanowień dowodowych.

⁶⁵ W doktrynie wyrażono wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP uregulowania art. 148 § 3 k.p.c. (A. Kościółek [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, red. T. Zembruski, Warszawa 2020, teza 17, komentarz do art. 148). Odnoszą się one jednak nie do zasady ustności, lecz do wyartykułowanej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zasady jawności. Por. jednak także – w kontekście dopuszczalnej większej elastyczności w kształtowaniu postępowań incydentalnych – P. Grzegorzczak, K. Weitz [w:] *Konstytucja RP...*, red. M. Safjan, L. Bosek, nb 89, komentarz do art. 45.

⁶⁶ Chyba że przewodniczący zarządził wniesienie odpowiedzi na pozew, co jednak na gruncie uchylonego art. 207 § 2 k.p.c. było fakultatywne. Por. J. Jankowski, *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego. Część I. Postępowanie rozpoznawcze*, „Monitor Prawniczy” 2012/1, s. 11.

⁶⁷ Nie jest jasne, dlaczego legislator posłużył się w art. 205¹ § 1 oraz w art. 339 k.p.c. pojęciem „złożenia” odpowiedzi na pozew, skoro poprzednio obowiązujący art. 207 § 2 k.p.c. przewidywał jej wniesienie. Wątpliwość ta jest tym większa, że zgodnie z wprowadzonym w tym samym czasie art. 373¹ k.p.c. odpowiedź na apelację się „wnosi”, a nie „składa”.

⁶⁸ W poprzednim stanie prawnym dowód z zeznań świadka na piśmie był przewidziany jedynie w europejskim postępowaniu w sprawach drobnych roszczeń (por. art. 505²⁵ § 1 k.p.c. w brzmieniu przed 7.11.2019 r.).

⁶⁹ Szerzej M. Dziurda, *Dowód z zeznań świadka na piśmie*, „Palestra” 2019/11–12, s. 44 i n.

⁷⁰ K. Knoppek [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 2, cz. 2, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 40; Ł. Błaszczak [w:] *Dowody...*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk, s. 562.

Charakterystyczne jest także wprowadzenie art. 226¹ k.p.c., w myśl którego ilekroć ustawa przewiduje wysłuchanie stron lub innych osób, stosownie do okoliczności może się to odbyć nie tylko przez wezwanie stron do złożenia odpowiednich oświadczeń na posiedzeniu, ale także poprzez „wyznaczenie terminu do zjęcia stanowiska w piśmie procesowym”. Możliwość taka, istniejąca wcześniej jedynie w postępowaniu egzekucyjnym (por. art. 760 § 2 k.p.c.), została rozciągnięta na proces, a pośrednio, na mocy art. 13 § 2 k.p.c., na inne rodzaje postępowania unormowane w kodeksie.

Należy wreszcie zwrócić uwagę na niewielką z pozoru zmianę dokonaną w ramach nowelizacji z 2019 r., która dobrze obrazuje stosunek jej autorów do ustnej rozprawy. Chodzi o art. 127 k.p.c., który w pierwotnym brzmieniu – podobnie jak to było w art. 138 d.k.p.c. w pierwotnym brzmieniu – definiował pisma przygotowawcze jako „mające na celu przygotowanie rozprawy”. Wzmacniało to poglądy o ustności procesu, realizowanej przede wszystkim na rozprawie, stanowiącej centralny moment postępowania. Z dalszej części art. 127 k.p.c. w pierwotnym brzmieniu wynikało ponadto, że w piśmie przygotowawczym należy wskazać dowody, które mają być przedstawione na rozprawie. Dawało to podstawę do przyjęcia, że pisma przygotowawcze miały charakter służebny w stosunku do ustnej rozprawy (miały ją przygotowywać).

Od 7.11.2019 r. założenia te uległy zasadniczej zmianie, czego wyraz stanowi obecne brzmienie art. 127 § 1 k.p.c. Wynika z niego, po pierwsze, że – zgodnie z zamysłem legislatora – pisma przygotowawcze nie muszą już służyć przygotowaniu ustnej rozprawy, lecz – bardziej generalnie – przygotowaniu „sprawy do rozstrzygnięcia” (co w coraz szerszym zakresie może nastąpić na posiedzeniu niejawnym). Po drugie, usunięto ten fragment art. 127 k.p.c., z którego w pierwotnym brzmieniu wynikało, że w piśmie przygotowawczym należy wskazać dowody, które mają być przedstawione na rozprawie.

Wpisuje się to w szerszą tendencję, że wynikiem procesu niekoniecznie musi być wydanie rozstrzygnięcia merytorycznego. W najnowszych regulacjach ustawodawca coraz częściej odwołuje się do „rozwiązania sporu”. Charakterystyczny w tym kontekście jest art. 205⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c., w myśl którego posiedzenie przygotowawcze służy rozwiązaniu sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy. Jak trafnie zauważono w literaturze, pod pojęciem rozwiązania sporu można rozumieć nie tylko zawarcie ugody, ale także cofnięcie pozwu albo uznanie powództwa⁷¹, a to z kolei prowadzi do zakończenia postępowania na posiedzeniu niejawnym – w formie postanowienia o umorzeniu postępowania (art. 148 § 3 k.p.c.) albo wyroku z uznania (art. 148¹ k.p.c.).

Przegląd zmian wprowadzonych przez nowelizację z 2019 r. prowadzi do wniosku, że w istotnym stopniu zmniejszyła ona ustność postępowania⁷², co wynikało z ograniczenia zasady jawności, a w pewnym stopniu także zasady bezpośredniości⁷³. Stało się tak, chociaż

⁷¹ M. Uliasz, *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy*, „Monitor Prawniczy” 2019/21, s. 1135–1137.

⁷² Pewne wzmocnienie zasady ustności wynikało natomiast z wprowadzenia przez nowelizację z 2019 r. posiedzenia przygotowawczego. Odbywa się ono z udziałem stron, które mogą przedstawiać swoje stanowiska w formie ustnej. Niestety, ze względu na nadmiernie formalistyczne regulacje art. 205⁴–205¹¹ k.p.c., w praktyce przewodniczący rzadko wyznaczają posiedzenia przygotowawcze.

⁷³ Por. art. 271¹ k.p.c.

w uzasadnieniu tej nowelizacji ustawodawca jeszcze nie kwestionował obowiązywania zasady ustności.

Zasadniczą zmianę podejścia można zaobserwować przy okazji planowanej kolejnej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego. Chodzi o datowany na 28.08.2021 r. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD156)⁷⁴. W jego motywach w ogóle nie wspomina się o zasadzie ustności⁷⁵. Przeciwnie, w uzasadnieniu jednej z zaproponowanych zmian odwołano się do „wzmocnionej ostatnimi zmianami zasady pisemności postępowania cywilnego”⁷⁶.

Chodzi zaś o zmianę bardzo kontrowersyjną, która może uderzyć w fundamenty zasady ustności. Proponuje się bowiem dodanie art. 224 § 3 k.p.c., z którego ma wynikać, że „jeżeli przyczyni się to do sprawniejszego rozpoznania sprawy, w szczególności, gdy wyznaczanie kolejnych posiedzeń jest zbędne lub napotyka trudności, zamknięcie rozprawy może nastąpić w drodze postanowienia sądu wydanego na posiedzeniu niejawnym. Przed wydaniem postanowienia należy strony uprzedzić o tej możliwości i umożliwić im zabranie głosu⁷⁷ w piśmie procesowym⁷⁸, w terminie nie krótszym niż 3 dni”. W razie wprowadzenia tej zmiany przewidziane w art. 224 § 1 k.p.c. tzw. głosy końcowe stron – tak istotne z punktu widzenia ustności rozprawy, a w konsekwencji całego procesu⁷⁹ – będą mogły arbitralną decyzją przewodniczącego zostać zastąpione pismami procesowymi. Taka zmiana bezpośrednio narusza zasadę ustności postępowania⁸⁰.

Należy także zwrócić uwagę na propozycję wprowadzenia art. 205⁵ § 1¹ k.p.c., który ma przewidywać, że „jeżeli w toku posiedzenia przygotowawczego nie udało się rozwiązać sporu, a zachodzą przesłanki do rozpoznania sprawy w sposób przewidziany w art. 148¹ § 1, przewodniczący wyznacza posiedzenie niejawne. W takim wypadku przepisu art. 148¹ § 3 nie stosuje się”. Uregulowanie to ma sprawić, że w razie wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego złożony na podstawie art. 148¹ § 3 k.p.c. wniosek strony o przeprowadzenie rozprawy przestanie być wiążący. W uzasadnieniu stwierdzono, że nie jest celowe stosowanie art. 148¹ § 3 k.p.c. – przewidującego, że na wniosek strony rozprawa musi zostać wyznaczona – skoro odbyło się posiedzenie przygotowawcze, na którym strony miały możliwość wyczerpującego przedstawienia stanowisk. Kierowanie sprawy na odległy termin rozprawy, tylko w celu wydania wyroku, jest niecelowe z perspektywy ekonomiki procesu – argumentują autorzy projektu⁸¹.

⁷⁴ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD156), <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12350804/katalog/12812705#12812705> (dostęp 23.10.2021 r.).

⁷⁵ Ani też o zasadzie jawności postępowania.

⁷⁶ Por. pkt 33, s. 55 uzasadnienia projektu.

⁷⁷ Samo określenie „zabranie głosu w piśmie procesowym” budzi kontrowersje. Można je nawet uznać za oksymoron.

⁷⁸ Charakterystyczne, że ustawodawca nie użył określenia pismo przygotowawcze.

⁷⁹ W literaturze wyrażane były jednak poglądy o niewielkim znaczeniu głosów końcowych – por. L. Ostrowski, *O przemówieniach adwokatów przed sądem cywilnym pierwszej instancji – inaczej*, „Palestra” 1977/8–9, s. 7 i n.

⁸⁰ Bezpośrednio ograniczając jego jawność.

⁸¹ Pkt 29, s. 51 uzasadnienia projektu.

Rzeczywiście, posiedzenie przygotowawcze – chociaż prowadzone według przepisów o posiedzeniu niejawnym (art. 205⁵ § 2 zdanie pierwsze k.p.c.) – z założenia odbywa się z udziałem stron, które mogą w tej organizacyjnej fazie postępowania przedstawiać swe stanowiska w formie ustnej. Jednakże wprowadzenie art. 205⁵ § 1¹ k.p.c. będzie stanowił kolejny wyłom od bezwzględnej kiedyś zasady, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia rozprawy – z założenia ustnej.

4. Przepisy epizodyczne w okresie epidemii COVID-19

Przy opisie erozji zasady ustności nie można pominąć przepisów związanych z epidemią COVID-19, chociaż z założenia mają one charakter epizodyczny. Po pierwsze, nie ma widoków, by w przewidywalnej przyszłości przepisy te przestały obowiązywać. Po drugie, mają tak szeroki zakres zastosowania, że – w połączeniu z długotrwałością obowiązywania – może to odcisnąć piętno na przyszłym kształcie postępowania cywilnego, a w szczególności procesu.

Z punktu widzenia zasady ustności znaczenie ma przede wszystkim art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy COVID-19 (w brzmieniu nadanym 3.07.2021 r.), w myśl którego przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne⁸². Co istotne, inaczej niż w przypadku art. 148¹ § 3 k.p.c. oraz art. 374 k.p.c.⁸³, art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy COVID-19 nie przyznaje stronom uprawnienia do złożenia wiążącego wniosku o przeprowadzenie rozprawy. Z punktu widzenia zasad jawności i ustności stanowi to regres w stosunku do stanu prawnego sprzed 3.07.2021 r., kiedy to art. 15zsz¹ pkt 2 ustawy COVID-19, czyli ówczesny epizodyczny przepis umożliwiający skierowanie sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, wymagał zawiadomienia o tym stron i przyznawał im uprawnienie do złożenia sprzeciwu w terminie 7 dni⁸⁴.

⁸² Należy także wspomnieć o art. 15zsz⁷ ustawy COVID-19, zgodnie z którym w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich Sąd Najwyższy nie jest związany wnioskiem skarżącego o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie również w przypadku występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (por. art. 398¹¹ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.), bez względu na datę wniesienia skargi kasacyjnej. Jest to ograniczenie jawności – a przez to ustności – postępowania przed Sądem Najwyższym, należy jednak mieć na względzie, że już na podstawie przepisów ogólnych stanowi ona wyjątek, a nie regułę.

⁸³ Jak się wydaje, uregulowanie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy COVID-19 – chociaż, inaczej niż w przypadku pkt 4 tego ustępu, nie wynika to bezpośrednio z jego brzmienia – ma zastosowanie także w postępowaniu w drugiej instancji. Za takim stanowiskiem przemawia w szczególności to, że wraz z dokonaną 3.07.2021 r. zmianą art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy COVID-19 uchylono art. 15zsz³ tej ustawy, który rozciągał możliwość rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym na sprawy wszczęte przed 7.11.2019 r., kiedy to wszedł w życie art. 374 k.p.c. w obecnym brzmieniu.

⁸⁴ Krytycznie o tej zmianie (w kontekście zasady jawności, ale pośrednio można to odnieść do ustności), T. Zembrzusi, *Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwałe rozwiązanie?*, „Forum Prawnicze” 2021/3, s. 7 i n.

W uzasadnieniu projektu nowelizacji nadającej art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy COVID-19 obecne brzmienie⁸⁵ argumentowano, że wzgląd na bezpieczeństwo uczestników postępowania oraz pracowników wymiaru sprawiedliwości nakazuje odejście od ściśle postrzeganej zasady jawności zewnętrznej i kierowanie spraw na posiedzenie niejawnie⁸⁶. Dodano, że zderzenie dwóch wartości konstytucyjnych (art. 45 Konstytucji RP) – jawności rozprawy i prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki – nie pozostawia wątpliwości, której należy dać pierwszeństwo. „Są sprawy, które nie mogą lub nie powinny czekać na rozstrzygnięcie, i czasem jedynym sposobem na to jest procedowanie ich w trybie niejawnym”⁸⁷ – stwierdzono w uzasadnieniu. Rezultatem wprowadzonych zmian było dalsze ograniczenie zasady ustności.

5. Zasada ustności *de lege lata*

Przedstawione wyżej zmiany stawiają pod znakiem zapytania aktualność przeważającego dotychczas stanowiska, że w polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada ustności z pewnymi tylko elementami pisemności. Jednocześnie ustność traktowana jest jako zasada konstrukcyjna, odnosząca się do struktury postępowania cywilnego⁸⁸. Przy takim podejściu można przyjąć, że zasada ustności zawsze stanowiła jedynie pewne założenie, którego trzeba było bronić przed zakusami praktyki. Już w toku prac nad projektem przedwojennego Kodeksu postępowania cywilnego zauważono, że w każdym procesie można zaobserwować zjawisko, że pismo wypiera słowo, a w rezultacie „zasada ustności traci warunki rozwoju i zwolna marnieje”⁸⁹.

Nawet w początkowym okresie obowiązywania Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r., kiedy to zasadzie ustności przypisywano szczególnie istotną rolę dla właściwego ukształtowania procesu socjalistycznego, przyznawano, że „oportunistyczna praktyka niektórych sędziów i adwokatów wypacza linię przewodnią procesu cywilnego”. Owo wypaczenie polegało na tym, że – w szczególności w przypadku zawodowych pełnomocników – wystąpienia ustne na rozprawie ograniczane były do odwołania się do treści pism procesowych. Jako przyczynę takiego stanu rzeczy uznawano to, że „sądy udaremniają stronom ustne przedstawienia twierdzeń i dowodów na ich poparcie, przerywając im tok wywodów ustnych”⁹⁰. Zjawisko to, rzecz jasna, nie zaniknęło, bo i zaniknąć nie mogło.

⁸⁵ Ustawa z 28.05.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1090).

⁸⁶ Założenie to spotkało się krytyką w doktrynie. Por. T. Zembrzusi, *Ograniczenia jawności...*, s. 4 i n.; A. Kościółek, *Jawność posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii COVID-19*, „Przegląd Sądowy” 2021/5, s. 22 i n.; J. Litowski, *Ograniczenie jawności postępowania cywilnego z uwagi na stan epidemii wywołany wirusem COVID-19*, „Monitor Prawniczy” 2021/2, s. 68 i n.

⁸⁷ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm IX kadencji, druk sejmowy nr 899, s. 8.

⁸⁸ E. Waśkowski, *System...*, s. 104; F.K. Fierich, *Przewodnie zasady...*, s. 3–4.

⁸⁹ *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów...*, s. 164 (referat J. Skapskiego).

⁹⁰ E. Wengerek, *Problem...*, s. 1410.

Nadmierna liczba spraw przypadających na jednego sędziego powoduje, że wokandy na dany dzień muszą obejmować wiele spraw, co powoduje, że czas trwania każdej rozprawy musi być ograniczony. W przypadku spraw bardziej skomplikowanych, zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym, uniemożliwia to przedstawienie pełnego i precyzyjnego stanowiska w formie ustnej. Stąd renesans załącznika do protokołu rozprawy, jaki nastąpił po wprowadzeniu w 2012 r. ograniczeń w zakresie składania pism przygotowawczych. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z założeniami, które legły u podstaw art. 161 k.p.c., załącznik powinien służyć do uzupełnienia – a także doprecyzowania ustnych oświadczeń stron⁹¹.

Podstawowy walor wypowiedzi pisemnych stanowi większa precyzja. Co prawda w okresie przedwojennym argumentowano, że ustna forma postępowania jest dla stron znacznie dogodniejsza niż pisemna, albowiem olbrzymia większość ludzi łatwiej wyraża swoje myśli w słowie niż na piśmie⁹². Pogląd ten, jeśli w ogóle był trafny, stracił aktualność. Upowszechnienie edukacji sprawiło, że istotna część społeczeństwa jest w stanie w miarę precyzyjnie wyrażać swoje stanowisko na piśmie. Nie można jednak, rzecz jasna, dokonywać uogólnień. W niektórych sprawach ich przedmiot, lub ograniczone kompetencje komunikacyjne stron, sprawiają, że bardziej efektywne może być przedstawienie przez nie stanowisk w formie ustnej. Przepisy przewidują mechanizmy pozwalające na odebranie od stron niezbędnych wyjaśnień w tej formie – na rozprawie (art. 212 k.p.c.⁹³) albo na posiedzeniu przygotowawczym (art. 205⁶ § 1 k.p.c.).

Nie można jednak zamykać oczu na to, że stale zwiększa się liczba spraw skomplikowanych, zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym. Związane jest to z komplikacją systemu prawnego, co wynika m.in. z wielości i coraz większej złożoności źródeł prawa (w tym unijnego). Trudno sobie wyobrazić, by np. w procesach dotyczących dużych umów infrastrukturalnych strona przedstawiała swoje stanowiska jedynie w formie wypowiedzi ustnych, a sąd musiał polegać na ich nagraniu (protokole elektronicznym). Konieczność korzystania w szerokim zakresie z protokołu elektronicznego uznawana jest zresztą przez sędziów za utrudnienie, a nie ułatwienie rozpoznania sprawy. Znalazło to wyraz we wprowadzonym przez nowelizację z 2019 r. art. 368 § 1³ k.p.c., wymagającym – przy powoływaniu w apelacji faktu wykazanego dowodem utrwalonym za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk – oznaczenia części zapisu (nagrania).

W coraz większej liczbie spraw zajmowanie stanowisk w formie pisemnej sprzyja zatem sprawności postępowania – o ile, rzecz jasna, pisma przygotowawcze nie są zbyt rozwlekłe i nie powtarzają w sposób jałowy tych samych twierdzeń i argumentów. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w których strona jest zastępowana przez zawodowego pełnomocnika,

⁹¹ Przy czym załącznik do protokołu nie powinien służyć do przytaczania nowych twierdzeń i dowodów. Do tego służą pisma przygotowawcze oraz, rzecz jasna, ustna rozprawa (a w obecnym stanie prawnym także posiedzenie przygotowawcze).

⁹² E. Waśkowski, *System...*, s. 145.

⁹³ Wydaje się jednak, że brzmienie art. 212 § 1 k.p.c. nadane przez nowelizację z 2019 r. miało wyłączać informacyjne przesłuchanie stron w sprawach, w których sporządzono plan rozprawy.

który powinien być zdolny do precyzyjnego przedstawienia stanowiska w formie pisemnej – zarówno jeśli chodzi o argumentację faktyczną, jak i prawną (por. art. 205³ § 4 k.p.c.⁹⁴).

Nie tylko zatem zmiany legislacyjne następujące od 2015 r., ale także obserwacja praktyki skłania do rewizji dominującego obecnie stanowiska, że w polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada ustności z pewnymi tylko elementami pisemności. Bardziej adekwatne jest stwierdzenie, że regulacje procesowe w obecnym kształcie uwzględniają zarówno zasadę ustności, jak i pisemności, a w ostatnim czasie wzrasta znaczenie tej drugiej.

Budzi jednak wątpliwości, czy można przyjąć, że w postępowaniu procesowym obowiązuje jednocześnie zasada ustności i zasada pisemności⁹⁵. W mojej ocenie takie stanowisko jest do przyjęcia, ale przy założeniu, że ustność i pisemność zaliczymy do zasad konstrukcyjnych postępowania cywilnego⁹⁶. Już przeszło sto lat temu Franciszek K. Fierich uznawał, że oprócz grupy najważniejszych zasad, bez których żaden proces nie może zostać wszczęty i się toczyć, można wyróżnić zasady mające znaczenie tylko dla budowy (struktury) procesu. Zaliczał do nich m.in. zasady ustności i pisemności⁹⁷. Także w literaturze powojennej wyodrębniano zasady dotyczące techniki ustalania podstawy rozstrzygnięcia, do których zaliczano m.in. ustność i pisemność⁹⁸.

Możliwe jest zatem przyjęcie, że w polskim procesie cywilnym obowiązuje obecnie zarówno zasada ustności, jak i zasada pisemności, przy czym są to zasady konstrukcyjne (strukturalne), dotyczące techniki prowadzenia postępowania i ustalania podstawy rozstrzygnięcia. Jest to spójne z obowiązującymi przepisami, z których wynika, że postępowanie może toczyć się w formie ustnej lub pisemnej, a zazwyczaj w konkretnym, danym postępowaniu zastosowanie mają obydwie te formy⁹⁹.

Ustność z istoty rzeczy stanowi pochodną jawności postępowania, a w pewnym zakresie także jego bezpośredniości, zwłaszcza gdy idzie o postępowanie dowodowe. W zasadzie jednak nie ma takich postępowań, które odbywałyby się w wyłącznie ustnie¹⁰⁰. Elementy pi-

⁹⁴ Artykuł 205³ § 4 k.p.c. – przewidujący możliwość zobowiązania strony zastępowanej przez zawodowego pełnomocnika do wskazania podstaw prawnych jej żądań i wniosków w piśmie przygotowawczym – można uznać za jeszcze jeden wyłom od zasady ustności. Nie ma on jednak daleko idących skutków, ponieważ w mojej ocenie zastosowanie art. 205³ § 4 k.p.c. nie pozbawia strony zastępowanej przez zawodowego pełnomocnika możliwości przedstawienia podstaw prawnych ustnie na rozprawie (art. 210 § 1 zdanie drugie k.p.c.). Szerzej M. Dziurda, M. Sieńko [w:] *Kodeks...*, red. P. Rylski, nb 260–261, komentarz do art. 205³.

⁹⁵ Co do wątpliwości w tym zakresie por. M. Skibińska [w:] *Dowody...*, t. 2, red. Ł. Błaszczak, pkt 6.4.1; J. Jodłowski, *Zasady naczeln...*, s. 68.

⁹⁶ W tym kierunku E. Waśkowski, *System...*, s. 104.

⁹⁷ A także jawności i tajności oraz bezpośredniości i pośredniości. Por. F.K. Fierich, *Przewodnie zasady...*, s. 3–4.

⁹⁸ W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część szczegółowa*, Warszawa 1959, s. 272–273. Z nowszej literatury zob. P. Rylski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009, s. 84; M. Uliasz, *Zasada jawności sądowego postępowania egzekucyjnego w dobie informatyzacji*, Warszawa 2019, s. 147 i n.

⁹⁹ Szerzej na ten temat S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 131 i n.

¹⁰⁰ Nawet w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń art. 466 k.p.c. pozwala wnosić powództwa i środki zaskarżenia tylko jednej stronie – pracownikowi lub ubezpieczonemu. Strona przeciwna (pracodawca albo organ rentowy) czynności takich musi dokonywać w formie pisemnej.

semności (pозew, odpowiedź na pozew, inne pisma przygotowawcze¹⁰¹, środki zaskarżenia, załącznik do protokołu) mogą występować także w postępowaniu w pełni respektującym zasadę jawności. Jeżeli jednak sprawa podlega rozpoznaniu bez przeprowadzenia rozprawy – ani też innego posiedzenia z udziałem stron, w szczególności przygotowawczego – ze swej istoty musi toczyć się w formie pisemnej.

Proporcje pomiędzy elementami ustności i pisemności ulegają zmianom. Przez długi czas ustawodawca wspierał formę ustną, co doprowadziło do ukształtowania się stanowiska, że polski proces cywilny nie tylko powinien być, ale i w rzeczywistości jest oparty na zasadzie ustności, z pewnymi tylko elementami pisemności. Jednakże zmiany dokonywane w ostatnich latach zmniejszają stopień ustności procesu cywilnego, co zazwyczaj stanowi pochodną ograniczenia zasady jawności. Dotyczy to nie tylko przepisów epizodycznych związanych z COVID-19, ale także zmian Kodeksu postępowania cywilnego.

6. Zdalność szansą na renesans ustności

Trudno przewidzieć, czy w pewnym momencie wahadło wychyli się w drugą stronę i dojdzie do ponownego wzmocnienia zasady ustności. Szanse na to zwiększałoby utrwalenie się możliwości przeprowadzania rozpraw w formie zdalnej. O ile taka forma rozprawy wywołuje wątpliwości z punktu widzenia zasady bezpośredniości¹⁰², to dla realizacji zasady ustności może być rozwiązaniem efektywnym. Rozprawa przeprowadzana zdalnie zapewnia możliwość ustnego zajmowania stanowiska przez strony i pełnomocników, pozwala też na przesłuchanie świadków w formie tradycyjnej, czyli ustnej.

Żeby jednak rozprawy zdalne mogły zmienić postępowanie cywilne, możliwość ich odbywania nie może być ograniczona do sposobu przewidzianego w art. 151 § 2 k.p.c., w myśl którego przewodniczący jest uprawniony zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość – z tym, że uczestnicy postępowania mogą brać udział w posiedzeniu sądowym tylko wówczas, gdy przebywają w budynku innego sądu. Wymaga to korzystania z sądowych urządzeń do transmisji obrazu i dźwięku. Jest ich niewiele, co powoduje, że praktyczna możliwość korzystania z regulacji art. 151 § 2 k.p.c. jest ograniczona. W praktyce sprowadza się do przesłuchiwanie świadków w sądzie ich miejsca zamieszkania, co zwalnia z konieczności dojazdu do sądu w odległej miejscowości. Nie daje to jednak możliwości przesłuchania świadka w miejscu jego stałego pobytu, jeśli z jakichś przyczyn – np. niepełnosprawności – nie jest w stanie dotrzeć do żadnego sądu, nawet najbliższego terytorialnie. Po zmianach wprowadzonych przez nowelizację z 2019 r. znaczenie art. 151 § 2 k.p.c. jeszcze się zmniejszyło, ponieważ

¹⁰¹ W praktyce dopuszcza się nawet składanie pism przygotowawczych na rozprawie. Chociaż było to krytykowane, przepisy nadal nie wyłączają wprost takiej możliwości, o ile wynika to z zarządzenia (zezwoienia) przewodniczącego.

¹⁰² Przykładowo zdalne przesłuchanie świadka nie daje pełnych możliwości obserwowania jego reakcji. Mimo tego zapewnia w pewnym zakresie realizację zasady bezpośredniości, co nie jest możliwe w razie odbierania zeznań świadka na piśmie.

łatwiejsze od organizowania telekonferencji jest odebranie zeznań świadka na piśmie (art. 271¹ k.p.c.)¹⁰³.

Zdecydowanie łatwiejszy do stosowania w praktyce jest art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 ustawy COVID-19, stosownie do którego w okresie epidemii¹⁰⁴ rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających odbycie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne)¹⁰⁵. Co istotne, osoby uczestniczące w takiej zdalnej rozprawie nie muszą przebywać w budynku sądu¹⁰⁶. Co więcej, w myśl art. 15zsz¹ ust. 2 ustawy COVID-19 na wniosek strony lub osoby wezwanej zgłoszony na co najmniej 5 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia zdalnego sąd zapewni jej możliwość udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu, jeśli strona lub osoba wezwana wskaże we wniosku, że nie posiada urządzeń technicznych umożliwiających udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu.

Uregulowania te mają silne wsparcie legislatora, który w uzasadnieniu projektu nowelizacji art. 15zsz¹ ustawy COVID-19 podkreślał, że przeprowadzanie rozpraw z zastosowaniem środków porozumiewania się na odległość sądu ze stronami „ma absolutny priorytet”¹⁰⁷. Znajduje to wyraz w uregulowaniu art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2 ustawy COVID-19, w myśl którego od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących.

Przepisy te mają jednak charakter epizodyczny. Charakterystyczne, że nie zostały wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego. Wynika to zapewne z tego, że odbywanie rozpraw w formie zdalnej odbywa się w sposób, który trudno uznać za dostatecznie uregulowany¹⁰⁸. Nie tylko strony, ale i sądy korzystają z prywatnych¹⁰⁹ komunikatorów internetowych, co wywołuje kontrowersje z punktu widzenia ochrony danych osobowych czy nawet zakresu licencji do korzystania z danego komunikatora. Pojawiają się także wątpliwości natury bardziej zasadniczej. W ramach zdalnych posiedzeń odbywanych na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 ustawy COVID-19 przesłuchuje się w tradycyjnej, ustnej formie świadków przebywających zagranicą – w tym w innym państwie Unii Europejskiej¹¹⁰,

¹⁰³ Możliwość odebrania zeznań świadka na piśmie jest obecnie nadużywana.

¹⁰⁴ A nawet jeszcze przez rok po odwołaniu stanu zagrożenia epidemicznego.

¹⁰⁵ Por. J. Gołaczyński, S. Kotecka-Kral, *Elektronizacja pism procesowych, doręczeń i posiedzeń jawnych w postępowaniu cywilnym w okresie pandemii COVID-19*, „Polski Proces Cywilny” 2020/4, s. 637 i n.

¹⁰⁶ Por. A. Hrycaj, A. Owczarewicz, *Koronawirus a rozprawy online – przeczeć czy się przyzwyczaić?*, „Rzeczpospolita” z 30.05.2020 r.

¹⁰⁷ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm IX kadencji, druk sejmowy nr 899, s. 8.

¹⁰⁸ Niektórzy mówią w tym kontekście nawet o partyzancie.

¹⁰⁹ Określanych niekiedy mianem komunikatorów społecznościowych.

¹¹⁰ Należy wskazać, że pandemia doprowadziła do podjęcia prac przez Komisję Europejską mających na celu modernizację współpracy sądowej poprzez wprowadzenie regulacji w zakresie digitalizacji (w tym w zakresie przesłuchań w drodze wideokonferencji); https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_21_6387 (dostęp 4.12.2021 r.).

co wzbudza wątpliwości w szczególności wobec treści art. 15zsz¹ ust. 2 ustawy COVID-19¹¹¹.

Uregulowania te wymagają oceny nie tylko z punktu widzenia art. 17 rozporządzenia Rady (WE) nr 1206/2001 w sprawie współpracy między sądami państw członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych lub handlowych¹¹², ale również art. 9 zdanie drugie Konwencji o przeprowadzaniu dowodów z zagranicą w sprawach cywilnych i handlowych¹¹³ oraz art. 1135² § 3 i 4 k.p.c. Powyższe rozwiązania ustawy COVID-19 mogą budzić wątpliwości również w kontekście zachowania standardów wynikających z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹¹⁴ i stanowić podstawę ewentualnego zarzutu naruszenia prawa do udziału w rozprawie, a tym samym prawa do rzetelnego procesu.

O ile w szczególnych okolicznościach epidemii COVID-19 można zrozumieć przychylne podejście – zarówno legislatora, jak i praktyki – do rozpraw zdalnych odbywanych przy użyciu prywatnych komunikatorów internetowych¹¹⁵, to wprowadzenie regulacji to umożliwiających do Kodeksu postępowania cywilnego wymagałoby takich rozwiązań, które zapewnią, że nie będzie to naruszać żadnych przepisów odrębnych.

Jeżeli przed upływem roku od zakończenia stanu zagrożenia epidemicznego nie zostaną wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego przepisy umożliwiające przeprowadzanie rozpraw zdanych w takiej formie, do jakiej przyzwyczailiśmy się w okresie epidemii, odzyska aktualność stanowisko wyrażone w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 8.11.2019 r., III CZP 13/19¹¹⁶, w którym wskazano, że zgodnie z art. 151 § 2 k.p.c. uczestnicy przebywający poza siedzibą sądu mogą brać udział w posiedzeniu jawnym tylko wtedy, gdy przebywają w budynku innego sądu. Jest to regulacja niewystarczająca, która wymaga rozbudowania – tak, aby również po zakończeniu pandemii COVID-19 zapewnić możliwość wykorzystywania przez sądy takich form komunikacji elektronicznej, które pozwalają zapewnić ustność postępowania¹¹⁷.

O tym, że możliwe są trwałe zmiany zapewniające realizację zasady ustności, świadczy art. 226¹ *in fine* k.p.c. Stanowi on, że ilekroć ustawa przewiduje wysłuchanie stron lub

¹¹¹ Z art. 15zsz¹ ust. 2 ustawy COVID-19 wynika, że na wniosek osoby wezwanej zgłoszony na co najmniej 5 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia zdalnego sąd zapewni jej możliwość udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu.

¹¹² Rozporządzenie Rady (WE) nr 1206/2001 z 28.05.2001 r. w sprawie współpracy między sądami państw członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych lub handlowych (Dz.Urz. UE L 174, s. 1 ze zm.).

¹¹³ Konwencja o przeprowadzaniu dowodów z zagranicą w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzona w Hadze 18.03.1970 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 50, poz. 582).

¹¹⁴ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z uzup. i zm.), dalej – EKPC.

¹¹⁵ Por. J. Gołaczyński (red.), *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenia niejawne, składanie pism procesowych*, Warszawa 2021.

¹¹⁶ Postanowienie SN z 8.11.2019 r., III CZP 13/19, OSNC 2020/7–8, poz. 65.

¹¹⁷ Por. M. Załucki, *Nowe technologie a sprawność i przyszłość sądownictwa w Polsce*, „Przegląd Sądowy” 2021/11–12, s. 5 i n.

innych osób, stosownie do okoliczności może się to odbyć m.in. za pomocą środków porozumiewania się na odległość, o ile dają one pewność co do osoby składającej oświadczenie. Bezpośrednio po wprowadzeniu tego przepisu przez nowelizację z 2019 r. wyrażano wątpliwości, jakie środki porozumiewania się na odległość dają wymaganą pewność co do osoby składającej oświadczenie¹¹⁸. Pod wpływem regulacji wprowadzonych w związku z epidemią COVID-19 – które przewidują przeprowadzanie rozpraw zdalnych bez zastrzeżenia, że za pomocą środków komunikowania się, które dają pewność co do tożsamości uczestniczących osób¹¹⁹ – zdaje się kształtować liberalna wykładnia art. 226¹ k.p.c., dopuszczająca wysłuchanie strony za pośrednictwem prywatnego komunikatora internetowego. Postuluje się także wyraźne wprowadzenie możliwości zdalnego przeprowadzania posiedzeń przygotowawczych¹²⁰.

7. Podsumowanie

Zasada ustności postępowania nigdy nie miała charakteru bezwzględnej. Zarówno pod rządami Kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r., jak i po wejściu w życie obecnego kodeksu w polskim procesie występowały istotne elementy pisemności. Jednak w ostatnich latach doszło do zdecydowanego ograniczenia ustności postępowania cywilnego, w tym procesu, co wynika z ograniczenia zasady jawności. Zjawiska te nasiliły się w okresie epidemii COVID-19.

Należy postulować przywrócenie należytej pozycji zasadzie jawności, co spowoduje też szerszą realizację zasady ustności. Szansę na to zwiększyłaby przemyślana, konsekwentna informatyzacja postępowania cywilnego¹²¹. Zdalna rozprawa może w zasadzie w pełni realizować zasadę ustności.

Ustność postępowania powinna jednak mieścić się w racjonalnych granicach. W procesie niezbędne są istotne elementy pisemności. O ile może budzić wątpliwości, czy wprowadzenie obligatoryjnej odpowiedzi na pozew nie było rozwiązaniem zbyt daleko idącym¹²², to praktyka wskazuje, że rola pism przygotowawczych będzie wzrastać, zwłaszcza w sprawach największych i najbardziej skomplikowanych. Przy obecnym obciążeniu sędziów trudno przeznaczyć tyle czasu na rozprawę, by strony w pełni, bez żadnych ograniczeń i ponagleń, mogły przedstawić swoje stanowiska ustnie. Poza tym stanowiska pisemne co do zasady są bardziej precyzyjne, a to usprawnia postępowanie. Należy w tym

¹¹⁸ A. Kościółek [w:] *Kodeks...*, red. T. Zembruski, tezy 26–30, komentarz do art. 226¹.

¹¹⁹ Tożsamość osób uczestniczących w rozprawie zdalnej ustala się tak samo, jak na rozprawie tradycyjnej – np. świadków na podstawie dowodu osobistego. Należy jednak zapewnić ochronę danych osobowych.

¹²⁰ A. Hrycaj, A. Owczarewicz, *Koronawirus...*

¹²¹ W tym miejscu należy wskazać, że pandemia doprowadziła do podjęcia ostatnio prac przez Komisję Europejską mających na celu modernizację współpracy sądowej poprzez wprowadzenie regulacji w zakresie digitalizacji (w tym w zakresie przesłuchań w drodze wideokonferencji) – por. https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_21_6387 (dostęp 4.12.2021 r.).

¹²² Wątpliwe jest, czy w najprostszych sprawach odpowiedź na pozew jest niezbędna.

kontekście zwrócić uwagę na wprowadzenie w art. 206¹ k.p.c., w myśl którego rozprawę należy przygotować tak, aby nie było przeszkód do rozstrzygnięcia sprawy na pierwszym posiedzeniu na nią wyznaczonym. Realizacja tej dyrektywy wymaga często, zwłaszcza w sprawach bardziej skomplikowanych, wcześniejszej wymiany pism przygotowawczych.

Także w sprawach prostszych pisemność ma coraz większe znaczenie. Postępowanie nakazowe i upominawcze w pierwszej fazie, przed wydaniem nakazu zapłaty, jest w pełni pisemne. Co więcej, w najbardziej nowoczesnym postępowaniu procesowym, elektronicznym postępowaniu upominawczym, ustność nie występuje w ogóle. Rola postępowań, w których rozstrzygnięcia będą zapadać w oparciu jedynie o stanowiska pisemne, wnoszone w formie elektronicznej, będzie wzrastać – tym bardziej, że orzeczenia w takich sprawach mogą być wydawane w zasadzie automatycznie, czyli szybko.

Z punktu widzenia sprawności postępowania, a zwłaszcza jego szybkości, nie każda sprawa musi mieć charakter ustny. Trzeba mieć jednak na względzie, że brak ustności postępowania z reguły wynika z braku jawności¹²³, ta zaś jest gwarantowana zarówno w art. 45 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, jak i w art. 6 ust. 1 EKPC oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych¹²⁴. Przepisy te, gwarantując jawność, pośrednio chronią też ustność postępowania. Nie jest zatem możliwe, by zasada ustności została z procesu cywilnego całkowicie wyrugowana¹²⁵.

Abstract

Towards the end of the principle of orality in civil proceedings?

dr hab. Marcin Dziurda – Assistant Professor, Department of Civil Proceedings, Faculty of Law and Administration, University of Warsaw, Poland
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2896-818X>

The article disuses a principle of orality in the Polish civil law proceedings, especially in contentious proceedings. The amendments that have been recently implemented in the Polish Civil Procedure Code have limited the principle of orality. This situation results from weakening the principle of openness and from admitting, to a broad extent, a situation where judgments are given in-camera without a hearing. Allowing written witness testimony that directly violates the judge's direct examination of evidence also lowered the importance of orality. Additional restrictions on the orality of civil proceedings derive from episodic provisions adequate during the COVID-19 epidemic. The principle of orality may become important again when remote hearings become a rule.

¹²³ Chodzi w istocie o jawność zewnętrzną. Jawność wewnętrzna może być realizowana także w postępowaniu w pełni pisemnym.

¹²⁴ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE z 2016 r. C 202, s. 389).

¹²⁵ Szerzej K. Gajda-Roszczyńska, *Przebudowa wymiaru sprawiedliwości w czasach pandemii COVID-19 ze szczególnym uwzględnieniem postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2022/1, s. 9 i n.

Keywords: *principles of civil procedure, principle of the orality, court hearings, episodic provisions during the COVID-19 pandemic*

Bibliografia/References

- Błaszczak Ł. [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk, Warszawa 2010.
- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020.
- Cieślak S., *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008.
- Dalka S., *Obowiązkowa forma pisemna czynności procesowych stron w procesie cywilnym*, „Palestra” 1976/2.
- Dbałowski W., *Podstawowe zasady Projektu Kodeksu Postępowania Cywilnego*, „Głos Sądownictwa” 1930/2.
- Dymek S., *Stosunek pisma do słowa w procesie cywilnym*, „Głos Sądownictwa” 1931/10.
- Dziurda M., *Dowód z zeznań świadka na piśmie*, „Palestra” 2019/11–12.
- Fierich F.K., *O władzy dyskrecyjnej sędziego w ustnym postępowaniu cywilnym jako środku skupienia materiału procesowego*, Kraków 1891.
- Fierich F.K., *Przewodnie zasady procesu cywilnego. Wykład*, Kraków 1911.
- Gajda-Roszczyńska K., *Przebudowa wymiaru sprawiedliwości w czasach pandemii COVID-19 ze szczególnym uwzględnieniem postępowania cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2022/1.
- Gołaczyński J., Kotecka-Kral S., *Elektronizacja pism procesowych, doręczeń i posiedzeń jawnych w postępowaniu cywilnym w okresie pandemii COVID-19*, „Polski Proces Cywilny” 2020/4.
- Gołaczyński J. (red.), *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenia niejawne, składanie pism procesowych*, Warszawa 2021.
- Gołąb S., *Projekty polskiej procedury cywilnej*, Kraków 1930.
- Grzegorzczak P., Weitz K. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.
- Grzegorzczak P., Weitz K. [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Hrycaj A., Owczarewicz A., *Koronawirus a rozprawy online – przeczekać czy się przyzwyczaić?*, „Rzeczpospolita” z 30.05.2020 r.
- Jankowski J., *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego. Część I. Postępowanie rozpoznawcze*, „Monitor Prawniczy” 2012/1.
- Jodłowski J. [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016.,
- Knoppek K. [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. 2, cz. 2, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.
- Kościółek A., *Jawność posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii COVID-19*, „Przeгляд Sądowy” 2021/5.
- Kościółek A. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020.
- Kościółek A., *Rozpoznawanie spraw na posiedzeniu niejawnym* [w:] *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Tomalak, Warszawa 2017.

- Litowski J., *Ograniczenie jawności postępowania cywilnego z uwagi na stan epidemii wywołany wirusem COVID-19*, „Monitor Prawniczy” 2021/2.
- Ojczyk M., *Postępowanie cywilne – postępowanie kasacyjne – zgoda Sądu Najwyższego na złożenie pisma przygotowawczego. Glosa do postanowienia SN z dnia 13 grudnia 2012 r., III CSK 300/12*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2014/6.
- Ostrowski L., *O przemówieniach adwokatów przed sądem cywilnym pierwszej instancji – inaczej*, „Palestra” 1977/8–9.
- Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniami. Tom I*, Warszawa 1928 (przedruk).
- Resich Z., *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa.
- Richter M., *O ustność i jawność*, „Głos Prawa” 1924/5.
- Rylski P., *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009.
- Rylski P. [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk, Warszawa 2010.
- Rylski P., Zembrzuski T., *Rozpoznawanie spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym*, „Przegląd Sądowy” 2006/8.
- Siedlecki W. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Z. Resich, W. Siedlecki, t.1, Warszawa 1969.
- Siedlecki W., *Postępowanie cywilne. Część szczegółowa*, Warszawa 1959.
- Siedlecki W., Świeboda Z., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004.
- Sieńko M., Dziurda M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, Legalis 2021.
- Skibińska M. [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym. System Postępowania Cywilnego*, t. 2, red. Ł. Błaszczak, Warszawa 2021.
- Skibińska M., *Rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy cywilnej na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148¹ KPC w świetle zasad postępowania cywilnego i treści art. 5 KPC* [w:] *Ars in vita. Ars in iure. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018.
- Sorysz M., *Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym w świetle zmiany k.p.c. z 10 lipca 2015 r.*, „Palestra” 2016/9.
- Uliasz M., *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy*, „Monitor Prawniczy” 2019/21.
- Uliasz M., *Zasada jawności sądowego postępowania egzekucyjnego w dobie informatyzacji*, Warszawa 2019.
- Waškowski E., *System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny*, Wilno 1932.
- Wengerek E., *Problem ustności i pisemności postępowania cywilnego*, „Nowe Prawo” 1970/10.
- Zembrzuski T., *Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwale rozwiązania?*, „Forum Prawnicze” 2021/3.